



PO²JUTRZE 2.0
HISTORIE
INNOWATORÓW

Wojciech Szymczak
Marta Krzyżanowska
Krzysztof Persak

DECYZJA O WSPÓLNYM DZIAŁANIU

Jesteśmy grupą osób, która zna się co najmniej od kilku lat. To znajomość prywatno-zawodowa. Zajmuje się wizualizacją różnego rodzaju zjawisk od ponad "pięciu lat" i gdy trafiłem na POPO pomyślałem, że jest to projekt przy którym można wykorzystać takie kompetencje. Jako, że można było startować jako zespół, zacząłem się rozglądać. Starłem się rozmawiać z ludźmi nieprzypadkowymi - takimi, do których ma się zaufanie. Udało mi się namówić dwie osoby: Martę Krzyżanowską i Krzysztofa Persaka. Usiedliśmy, pomyśleliśmy i złożyliśmy projekt jako zespół i zaczęliśmy działać.



PROJEKT NA HORYZONCIE

Nie było tak, że od lat nosiliśmy się z pomysłem. Najpierw ktoś mi powiedział, że jest ciekawy projekt. I faktycznie zwróciłem na niego uwagę (a znam trochę projektów europejskich) i jest on dość niestandardowy. Przeczytałem. Zwrócił moją uwagę również dlatego, że mam trochę doświadczeń w edukacji. Co prawda nie jako nauczyciel, ale w tym obszarze działałem dość długo. I dokładnie tak samo jest z dwoma pozostałymi osobami, z Krzyśkiem i Martą. Działamy w swoich zawodach, ale każdy z nas ma doświadczenie w edukacji – czy to akademickie, czy pracy w instytucjach, które zajmują się edukacją, pracą naukową. Robiłem też duże projekty w mediach społecznościowych adresowane do szkół – m.in. “Szkoła bez przemocy”, który trwał 6–7 lat. Brało w nim udział 3 tysiące szkół. Dzięki temu mam wrażenie, że dosyć dobrze znam szkoły i nauczycieli – wiem, jak funkcjonują. Marta pracowała w zakresie edukacji dorosłych, a Krzysztof jest nauczycielem akademickim, teraz pracuje w instytucji mającej w swojej misji edukację – Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. A jako, że jest historykiem, nie mogło być inaczej – zajęliśmy się tematem historii. :)

Okazało się, że znamy się na tym obszarze, mamy pewien unikalny zestaw kompetencji, który z perspektywy widzenia szkół nie są powszechne. Stwierdziłem, że z punktu widzenia edukacji, może to być ciekawe. Pomyślałem: “Ok, zrobimy coś dla nauczycieli, dla uczniów, coś, co będzie innowacyjne”. I w POPO jest na to przestrzeń. Mieliśmy ideę, którą w projekcie rozwinęliśmy. Oczywiście, jak to zwykle bywa, idąc dalej, okazało się, że przed nami znacznie więcej pracy, niż się spodziewaliśmy.



DLACZEGO HISTORIA?

Dlaczego historia XX wieku? Jest ona w szkołach traktowana najbardziej po macoszemu, z dwóch powodów: braku czasu i faktu, że jest to tematyka wrażliwa, do dziś żywa i nie zawsze wiemy, jak to tego tematu podejść. Dodatkowo ważne było, że jeśli chodzi o wcześniejsze okresy historyczne - to mało jest cyfrowych map i materiałów filmowych.

INSPIRACJA

Gdy opowiadam swoją historię, to wspominam o Hansie Roslingu. Jeżeli ktoś jest ciekawy, czym jest cyfrowy storytelling, to jest właśnie to: [LINK](#). Zebrał on dużą ilość danych statystycznych i opowiada o zmianach na świecie za pomocą narzędzia cyfrowego w taki sposób, że jest to łatwo zrozumiałe. Dzięki temu zmienia postrzegania świata. Zastanowiłem się, czy takie rzeczy można robić? I szybko zorientowałem się, że można.

Od dawien dawna zajmowałem się PR-em, komunikacją z otoczeniem. Ten aspekt komunikacyjny był dla mnie ważny. Zastanawiałem się, czy w taki sposób można opowiadać historię, jak w nowych mediach prowadzona jest narracja? Jakbym miał określić swoją najsilniejszą kompetencję w zespole, to była do kompetencja dotycząca opowiadania. Moim zadaniem jest myślenie, jakich obrazów użyć i to jest obszar do współpracy z historykiem. W praktyce jest tak, że ja obsługuję narzędzia, na których pracujemy. Wiem, jak układać historie i jak je przerobić na obrazki.



PROCES INKUBACJI

Już w zasadzie kończymy etap inkubacji. Kończymy, bo zgodnie z harmonogramem – musimy być na finiszu. Kluczowe jest to, że założenia początkowe i końcowe są w zasadzie podobne. Kilka rzeczy się zmieniło, co zresztą zakłada projekt. Z kilku rzeczy zrezygnowaliśmy, kilka rzeczy uprościliśmy. Natomiast nie zmieniliśmy koncepcji tego, co robimy. Cały czas innowację nazywamy cyfrowym podręcznikiem. Motywacją naszej innowacji był też research cyfrowych podręczników. Okazuje się, że najczęściej są to pdf-y podręczników drukowanych, a biorąc pod uwagę czasy pandemiczne i nauczanie online wiemy, że dobre jakościowo materiały w wersji cyfrowej, są szczególnie ważne.

Napotkaliśmy dwa problemy w realizacji projektu. Po pierwsze musieliśmy pracować więcej, niż założyliśmy. Drugi problem był poważniejszy, ale na szczęście udało nam się go przejść i dotyczył testowania w szkole w dobie ograniczonego funkcjonowania szkół. Wyzwaniem było znalezienie nauczycieli, którzy byliby w stanie to zrobić i którzy znaleźliby na to czas. No i czas testowania to wrzesień, czyli czas powrotu do szkół po wakacjach i okresie pracy zdalnej.

W zasadzie jesteśmy już po testowaniu, rozmowach z nauczycielami. Zaskoczyło mnie to, że nauczyciele tak dobrze reagują. Jest dość mało uwag merytorycznych, ale za to pojawiają się techniczne i to jest ważne. Na pewno wykonaliśmy więcej pracy, niż zakładaliśmy. Ogrom pracy wykonaliśmy w wakacje. Sporo czasu zajęły nam działania, które nie są widoczne. Praktycznie żyjemy tym projektem od pół roku i jesteśmy już na finiszu.

Mam różne doświadczenia biznesowe i mam wiedzę, że nie ma projektu, który zrealizuje się stricte według planu. Na pewno wyzwaniem jest zagospodarowanie czasu i na pewno zrobilibyśmy to jeszcze raz. Kluczowe jest teraz dokończenie innowacji. Finalnym produktem będzie cyfrowy podręcznik.

Rafał Szymczak

Zawodowo zajmuje się komunikacją społeczną i marketingową. Specjalista w zakresie nowych mediów, w szczególności data storytelling i wizualizacji danych.

Marta Krzyżanowska

Zajmuje się marketingiem treści i zarządzaniem kampaniami z mediach społecznościowych. Pracowała dla instytucji komercyjnych i publicznych zajmując się komunikacją marketingowej.

dr Krzysztof Persak

Historyk specjalizujący się w historii Polski XX wieku. Pracuje w Instytucie studiów politycznych PAN i w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Ma wieloletnie oświadczenia zarówno jako wykładowca, jak i popularyzator historii. Pracował w Biurze Edukacji Publicznej IPN, wyładał historię najnowszą w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej i Collegium Civitas.



INNOWACJA: CYFROWE HISTORIE

Widzieliście kiedyś polski e-podręcznik? My też nie, chociaż szukaliśmy w wielu miejscach, także na prowadzonej przez MEN stronie epodrecznik.pl. Mamy dzieci w wieku szkolnym, którym nie tylko w trakcie pandemii przydałby się cyfrowy podręcznik z prawdziwego zdarzenia. Postanowiliśmy zatem połączyć nasze siły, aby współczesną historię opowiedzieć w nowoczesny, zrozumiały i interesujący dla nastolatków sposób. Czy nam się udało możecie sprawdzić na stronie www.cyfrowehistorie.pl.

